

Joanna Szydłowska

"Ostpreussen ohne legende" : sprawozdanie z międzynarodowego seminarium : Academia Baltica-Akademie im Ostseeraum Lübeck

Komunikaty Mazursko-Warmińskie 4 (274), 779-783

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Joanna Szydłowska

„OSTPREUSSEN OHNE LEGENDE”.
SPRAWOZDANIE Z MIĘDZYNARODOWEGO
SEMINARIUM. ACADEMIA BALTICA-AKADEMIE
IM OSTSEERAUM LÜBECK

W dniach 11–13 listopada 2011 r. w Sankelmarku w północnych Niemczech (okręg Schleswig-Flensburg) odbyło się międzynarodowe sympozjum poświęcone problematyce wschodniopruskiej organizowane przez Akademia Baltica. Ponaddziesięcioletnia historia tej instytucji z siedzibą główną w Lubece jest kontynuacją misji Ostsee-Akademie w Travemünde. Projekty realizowane przez Akademia Baltica zorientowane są na rozpoznanie i dystrybucję wiedzy o współczesnej kondycji społeczeństw i kultur Europy Środkowej i Wschodniej, na poszerzanie i pielęgnację partnerskich kontaktów z państwami basenu Morza Bałtyckiego. Akademia Baltica stymuluje projektowanie działań transgranicznych, generuje możliwości transferu umiejętności i kultury, doświadczeń i pamięci, otwiera się na dyskurs w sprawie niełatwej europejskiej historii. Temu służą seminaria i podróże studyjne – od zawsze najpewniejsza inwestycja w obszar kształcenia i wiedzy; oraz otwarcie się na ludzi młodych – wolnych od „problemu pamięci”. Seminarium „Ostpreussen ohne Legende” było kolejną odsłoną tego scenariusza.

Listopadowe spotkanie zgromadziło nadszpodziewanie duże grono słuchaczy (74 osoby). Otwierający obrady dyrektor Akademii dr Christian Pletzing, wyjaśniając ideę zaczerpnięcia tytułu seminarium z historiozoficznej narracji Sebastiana Haffnera¹, wyrażał nadzieję na sensotwórcze i inspirujące intelektualnie zderzenie podczas obrad różnych perspektyw badawczych, nowych spojrzeń i metod konceptualizacji zaproponowanej problematyki. Zaproszenie międzynarodowego grona referentów, reprezentantów różnych dyscyplin naukowych i profesji zawodowych (imponujące zainteresowanie wśród nauczycieli), pasjo-

¹ S. Haffner, *Preussen ohne Legende*, Hamburg 1979 (wyd. polskie: *Prusy bez legendy; zarys dziejów*, tłum. A. Marcinek, Warszawa 1996).

natów i ludzi biograficznie związanych z Prusami Wschodnimi, nadało projektowi wymiar prawdziwie interdyscyplinary i komparatystyczny. Trzydniowym obradom przewodniczył dr Gerhard Doliesen. Tenże – przybliżając publiczności swoje intelektualne fascynacje tematyką wschodniopruską mówił o dziedzictwie rodzinnej przeszłości (dziecko wypędzonych) oraz o zrealizowanych projektach naukowych, m.in. o pracy na temat losów architektury sakralnej Prus Wschodnich w pojałtańskich realiach obwodu kaliningradzkiego².

Część merytoryczną utworzył dr Joachim Mähnert – dyrektor Ostpreussisches Landesmuseum w Lüneburgu (*Der Platz Ostpreussens in der deutschen Geschichte*). Wbrew tytułowi, jego referat poświęcony było nie tyle historii Prus Wschodnich, ile roli kierowanej przez niego placówki muzealnej w pielęgnowaniu i dystrybuowaniu wiedzy o Prusach. Referent przedstawił cezuralne momenty kształtowania się zrębów polityki historycznej wobec Prus Wschodnich po 1945 r. z uwzględnieniem rozbieżności w priorytetach polityki zagranicznej NRD i RFN; wyeksponował rolę Willy'ego Brandta w budowaniu podstaw porozumienia polsko-niemieckiego; wskazał na redefinicje znaczeń „projektu wschodniopruskiego” implikowane sytuacją zjednoczeniową Niemiec oraz na intelektualne inspiracje prozy Güntera Grassa, otwierające społeczeństwu niemieckiemu drogę do ponownego przepracowania XX-wiecznej historii.

Historia muzeum w Lüneburgu wiodła tę instytucję od prywatnego muzeum łowiectwa (fundowane w 1958 r. Ostpreussische Jagdmuseum) do zrekonstruowanego po pożarze i usytuowanego w nowoczesnej siedzibie Ostpreussisches Landesmuseum o statusie placówki państwowej. Muzeum współpracuje dziś z instytucjami kultury z Polski, Litwy, Rosji i szczyty się sześcioro stałymi ekspozycjami zbiorów związanych z kulturowo-cywilizacyjnym dziedzictwem tej części Europy. Zdaniem dyrektora Joachima Mähnerta, jego placówka zdołała umknąć ideowym pułapkom „muzeum wypędzonych”, tak surowo zdiagnozowanych w prozie Siegfrieda Lenza. Muzeum nie chce pielęgnować historii negatywnej, aspiruje do ukazania dziedzictwa kulturowego Prus Wschodnich jako elementu dziedzictwa europejskiego. Jego misją jest przywoływanie z przeszłości rzeczy dobrych i wspólnych. Ekspozycja w Ostpreussisches Landesmuseum wyczerpuje się chronologicznie na roku 1946. W dyskusji zainicjowanej po referacie najczęściej pytań dotyczyło możliwości poszerzenia tej perspektywy o losy wysiedleńców z Prus Wschodnich w nowych pojałtańskich realiach, o obecność na wystawie problematyki Małej Litwy oraz o charakter współpracy z partnerami międzynarodowymi.

² A. Bachtin, G. Doliesen, *Vergessene Kultur. Kirchen in Nord-Ostpreussen. Eine Dokumentation*, 2. Aufl., Husum 1998.

Pierwszy dzień zamknęło spotkanie z Hansem-Jürgenem Liedtkem – niemieckim pisarzem i tłumaczem, popularyzatorem literatury basenu Morza Bałtyckiego (inicjator powstania Baltic Sea Library), pasjonatem historii Prus Wschodniej. Autor przedstawił publiczności fragmenty swojej najnowszej prozy *Die versunkene Welt. Ein ostpreussisches Dorf in Erzählungen der Leute*, powstałej z wysłuchanych i zapisanych świadectw oralnych kilkorga mieszkańców małej, wiejskiej, wschodniopruskiej społeczności. Zaprezentowaną historię rygorystycznie cenzury 1914–1944, a miejsce akcji limituje się do wsi Neu-Kermuschien. Ta, niczym Marquezowskie Macongo, jest mikrokosmosem, metaforą ludzkich postaw i wyborów, alegorycznym portretem dziejów świata. Nieistniejące już krajobrazy i ludne niegdyś przestrzenie – uniesione jako „niewidzialny bagaż”, wryte w pamięć i niespokojny sen egzulantów – jeszcze raz ożywają w opowieściach stymulowanych ciekawością współczesnego moderatora. Ten skrupulatnie notuje strzępy wrażeń i impresje, z drobiazgów pisze requiem dla Pamięci. Siłą tego niefikcjonalnego przekazu jest fakt, że warstwa poznawcza tekstu opiera się jakiegokolwiek generalizacji. *Die versunkene Welt* świadczy bowiem tylko (aż) siłą jednostkowego doświadczenia.

Drugi dzień obrad rozpoczął referat dr Joanny Szydłowskiej omawiający kształt estetyczny i poznawczy polskiej literatury powojennej zorientowanej na opis doświadczeń południowej części byłych Prus Wschodnich (*Die Besiedlung Ermlands und Masurens in der polnischen Prosa der Jahre 1945–1989*). Wyznaczona przez autorkę perspektywa aksjologiczna pozwoliła dojrzeć w analizowanych tekstach projekty tak artystyczne, jak i ideologiczne, wyrastające pod presją określonych czynników pozatekstowych, implikujących sposoby narratywizacji doświadczenia pojałtańskiego pogranicza.

Jana Mechelhoff-Herezi – reprezentująca berlińską Stiftung Denkmal für die ermordeten Juden Europas – zaprezentowała wyniki badań nad prześladowaniami grup ludnościowych w północnej części Prus Wschodnich w latach trzydziestych XX w. (*Spuren suchen – Erinnerung an die vergessenen Opfer des Nationalsozialismus*). Szczególnej uwadze poddano tu losy niemieckich Cyganów (Sinti) oraz wspólnoty żydowskiej. Bogata faktografia tego referatu uwzględniła m.in. charakter prowadzonych przez nazistów badań antropometrycznych, warunki bytowe oraz okoliczności deportacji do obozów koncentracyjnych, sposoby eksterminacji, a wreszcie – współczesne miejsca kommemoratywne związane z tragedią.

Ten sam obszar geograficzny, ale w odświeżeniu współczesnej, pojawił się w wystąpieniu Thoralfa Platha (*Aktuelle Entwicklungen zwischen Königsberg und Kaliningrad*). Ten niemiecki dziennikarz pierwszy raz odwiedził Kaliningrad w 1995 r. jako

współorganizator transportu humanitarnego, co wkrótce poważnie zaważyło na jego życiowych wyborach (rosyjska żona i przeprowadzka do Kaliningradu). W wygłoszonym z publicystyczną werwą referacie świetnie uchwycony został szczególnie obyczajowo-mentalny, gospodarczo-ekonomiczny i kulturowy współczesnego Kaliningradu. Plath sportretował enklawę obwodu kaliningradzkiego jako pogranicze modelowane w równym stopniu polityczno-ekonomicznymi wpływami Moskwy, atrakcyjnością kontaktów z Unią Europejską i inwazją kapitału chińskiego. Jak należy definiować tożsamość kaliningradczyków?; czy miasto aspiruje do stania się Königsbergiem? – stawia pytania referent i próbuje znaleźć odpowiedzi, przywołując głosy w dyskusji towarzyszącej obchodom siedemsetsiedemdziesięciopięciolecia miasta (1225–2010). Pod piórem niemieckiego dziennikarza Kaliningrad jest miejscem pełnym paradoksów, tyleż egzotycznym co inspirującym. To miasto przeogromnej korupcji, rosnących w siłę wspólnot religijnych i wyznaniowych, miasto bez świadomości długiego trwania i bez pamięci. Na szalach jego symbolicznego imaginarium znajduje się i Kant, i Kalinin.

Inaczej współczesne oblicze miasta nad Pregolą zaprezentowała narracja rosyjskiej dziennikarki Swetłany Kolbanjowej (*Das ostpreussische Erbe im heutigen Kaliningrad*). Ta efektowna retorycznie prezentacja była popisem technik perswazyjnych. Z publicystyczną dezynwolturą referentka polemizowała z tezą o unicestwieniu przedwojennej tkanki infrastrukturalnej miasta; o fakcie ostatecznego zniszczenia ruin królewieckiego zamku w 1968 r. wspominała poprzez epizod protestu kaliningradzkich intelektualistów. Swetłany Kolbanjowej pomysłem na opis palimpsestycznej struktury kulturowo-cywilizacyjnej współczesnego obwodu kaliningradzkiego, a horyzontalnie – na budowę fundamentów porozumienia między przeszłością a dniem dzisiejszym jest antropologia kulinarna. Zdaje się to potwierdzać popularność prowadzonych przez nią w telewizji programów kulinarnych.

Tematyka projektowania pamięci historycznej, tym razem w odślonie średniowiecza, powróciła w referacie gdańskiego muzealnika dr. Janusza Trupindy (*Tannenberg – Grunwald 1410. Eine Schlacht und ihre Bewertung in der kommunistischen Volksrepublik und im heutigen Polen*). W świetnie udokumentowanym ikonograficznie materiale (arcydzieła sztuki materialnej, dokumenty filmowe, fabuła Aleksandra Forda) skupiono się na zaprezentowaniu ewolucji znaczeń, jakie przypisywano rocznicom grunwaldzkiej wiktorii na przestrzeni stulecia (1910–1945/1946–1960–2010), ze szczególnym uwzględnieniem zawłaszczenia mitu przez komunistów oraz pragmatyką jego redefinicji w sytuacji polskiego i litewskiego członkostwa w Unii Europejskiej.

Kontynuacją tego nurtu rozważań były refleksje nad porównawczym projektowaniem wiedzy o Prusach Wschodnich w materiale szkolnych podręczników Niemiec, Polski, Rosji i Litwy (dr Stephanie Zloch, *Ostpreussen im Schulunterricht. Deutsche, polnische, russische und litauische Perspektiven*). W referacie reasumującym stan zaawansowania poważnego międzynarodowego projektu badawczego, ujrzano w podręcznikach transgraniczne źródło wiedzy i porozumienia. Podstawowym założeniem metodologicznym było wypracowanie takich postaw eksploracyjnych, by na bazie narodowych historiografii i narodowej pamięci możliwe było zbudowanie narracji o wspólnej historii europejskiej. Modalność rozmaitych konfiguracji perspektywy narodowej zaprezentowano poprzez analizę znaczeń wybranych toposów dotyczących m.in. wschodniopruskiego krajobrazu, misji Zakonu, Grunwaldu i Tannenbergu, plemion pruskich, mniejszości narodowych i etnicznych, religijnych i wyznaniowych, a wreszcie – pojałtańskich transferów.

Obrady zamknął referat Janusza Tycnera *Marion Gräfin Dönhoff: Ostpreussen – Deutschland – Polen*. Autor skoncentrował się na prezentacji postawy światopoglądowej hrabiny z Friedrichstein wobec kwestii utraconych Prus Wschodnich, a szerzej – wobec reorientacji terytorialnej pojałtańskiej Europy i powojennej polityki zagranicznej zachodnich Niemiec. Autor poddał dekonstrukcji, pielęgnowany nie tylko przez Marion Dönhoff, mit oporu wschodniopruskiej arystokracji wobec Hitlera, uwzględnił niuanse jej wyborów w sprawie poparcia dla polityki Willy’ego Brandta, a później wobec stanu wojennego czy dyskusji o zjednoczeniu Niemiec. Jak podkreślił referent, symbolicznym zamknięciem intelektualno-etycznych rozterek wobec utraconych przestrzeni i artykulacją akceptacji dla przesunięć geografii europejskiej jest wspomnieniowa narracja *Kindheit in Ostpreussen* opublikowana w Niemczech w 1988 r. Rok następný zoczy w biografii hrabiny pierwsza po wojnie podróż do rodzinnego majątku w Friedrichstein i do Kaliningradu.

W podsumowaniu obrad gospodarze spotkania dr Christian Pletzing oraz dr Gerhard Doliesen wyrazili nadzieję, że seminarium spełniło rolę międzynarodowej platformy wymiany poglądów, doświadczeń i metodologii zorientowanych na konceptualizację problematyki wschodniopruskiej. W obliczu tworzenia się nowoczesnych wspólnot europejskich i zjawiska „poszerzania Europy”, Akademia Baltica chce wpisać się w działania projektujące kształt nowej polityki historycznej odpowiadającej zmieniającej się europejskiej współczesności. U jej fundamentów leżą aspiracje do dekonstrukcji mitów i stereotypów, do tworzenia nowoczesnych narracji wolnych od nacjonalistycznych uprzedzeń. Ważne, by w tych projektach nie zabrakło świadectw nauki polskiej.